Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 5.07.2024 www.osw.waw.pl

# Szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Astanie: w cieniu Xi Jinpinga

Marcin Popławski, Zespół OSW

W dniach 3–4 lipca w Astanie odbył się 24. szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SzOW) z udziałem przywódców Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL), Federacji Rosyjskiej (FR), Kazachstanu, Kirgistanu, Uzbekistanu, Tadżykistanu, Pakistanu, p.o. prezydenta Iranu i szefa MSZ Indii. W trakcie wydarzenia do grona pełnoprawnych członków SzOW jako dziesiąte państwo przyjęto Białoruś. Przeprowadzono też inauguracyjne posiedzenie, w którym uczestniczyły kraje partnerskie (m.in. Turcja, Azerbejdżan, państwa Zatoki Perskiej), obserwatorzy przy organizacji i sekretarz generalny ONZ. Szczyt poprzedziła wizyta państwowa Xi Jinpinga w Kazachstanie. W dniach 4–6 lipca odwiedzi on również Tadżykistan. Przy okazji szczytu doszło do licznych dwustronnych i wielostronnych spotkań – brali w nich udział m.in. chiński przywódca, Władimir Putin i prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan.

W treści deklaracji końcowej wydarzenia uczestnicy zadeklarowali m.in. „bliskość lub zbieżność" oceny aktualnej napiętej sytuacji międzynarodowej oraz zasadę nieingerencji w sprawy wewnętrzne swoich państw. Mimo że pojawiły się w niej sformułowania wzywające do rewizji zachodniocentrycznego ładu międzynarodowego, brak w niej konfrontacyjnych stwierdzeń właściwych dwustronnym spotkaniom Rosji i ChRL. Na szczycie przyjęto też programy współpracy na najbliższe lata, m.in. w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi, separatyzmowi i ekstremizmowi. Zatwierdzono także strategię antynarkotykową oraz mapę drogową dotyczącą współdziałania z państwami partnerami i obserwatorami, a do dalszych prac skierowano projekt planu rozwoju SzOW do 2035 r.

**Komentarz**

- SzOW to przede wszystkim platforma wielostronnej współpracy w obszarze bezpieczeństwa, gospodarki i polityki międzynarodowej, realizowanej w opozycji do Zachodu lub z jego pominięciem. Dialog ten toczy się między Rosją, Chinami, państwami Azji Centralnej, Indiami, Pakistanem, Iranem i – od szczytu w Astanie – Białorusią. Formalnie główne zadanie SzOW to walka z terroryzmem, separatyzmem i ekstremizmem. Moskwa dąży – zwłaszcza po agresji na Ukrainę w 2022 r. – do nadania organizacji charakteru antyzachodniego bloku politycznego. Z kolei Pekin okresowo podejmował starania o przekształcenie jej w „unię" gospodarczą, były one jednak bezskuteczne ze względu na opór m.in. Rosji. Obecnie działalność SzOW polega głównie na minimalizowaniu napięć między jej członkami, wypracowywaniu mechanizmów stabilizujących region oraz tworzeniu alternatywnych wobec systemów zachodnich ram

współpracy politycznej i gospodarczej. Organizacja nie wytworzyła struktur nadających jej spójny i efektywny charakter, co sprawia, że nie może ona funkcjonować jako przeciwwaga dla zachodnich formatów integracyjnych. SzOW stanowi forum dla Chin, Rosji i części krajów Globalnego Południa, wykorzystywane przez nie do wzmocnienia swojej pozycji w relacjach lub konfliktach z Zachodem. Dla państw Azji Centralnej, które – zgodnie ze sformułowaniem z deklaracji – są polityczno-geograficznym jądrem organizacji, SzOW to ważny instrument balansowania nacisków ze strony Pekinu (w początkowym okresie) i Moskwy (obecnie).

- Zarówno przyjęta deklaracja, jak i pozostałe dokumenty – mimo obecnych w nich antyzachodnich akcentów – mają relatywnie umiarkowane przesłanie (z jednej strony są bardzo obszerne, z drugiej – dominują w nich wieloznaczne sformułowania). Zdecydowanie częściej pojawiają się w nich zwroty świadczące o uwzględnieniu linii politycznej Chin niż Rosji. Temat trwającej wojny FR z Ukrainą pominięto, zaś większość treści nawiązuje do pokojowego współżycia, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, poszanowania prawa międzynarodowego z prymatem roli i aktów ONZ oraz konieczności rozwoju współpracy gospodarczej w ramach organizacji. Na tle różnych konfliktów – między innymi Rosji i ChRL z Zachodem – oraz typowej dla Moskwy i Pekinu retoryki szczyt SzOW nie miał konfrontacyjnego charakteru, co odpowiadało interesom części uczestników, w tym Kazachstanowi pełniącemu funkcję gospodarza. Wydarzenie zdominowały politycznie Chiny, o czym świadczą m.in. język sporządzenia deklaracji odzwierciedlający w największym stopniu stanowisko Pekinu, liczba dwustronnych spotkań odbytych przez chińskiego przywódcę, ale też symboliczna oprawa towarzysząca państwowej wizycie Xi w Kazachstanie. Pekin, po raz kolejny od szczytu w 2022 r. (zob. *Z wojną w tle. Szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Samarkandzie*), wystąpił w roli siły pretendującej do stabilizowania Eurazji (przede wszystkim regionu Azji Centralnej), co znalazło wyraz m.in. w przyjęciu planów rozwoju współpracy antyterrorystycznej oraz inicjatyw gospodarczych i transportowych, akcentowanych podczas dwustronnych rozmów Xi i prezydenta Kazachstanu. Z punktu widzenia Chin obecny szczyt ma wzmocnić coraz bardziej sinocentryczny charakter SzOW. Ich rosnącą rolę w organizacji można uznać za prawdopodobny powód nieobecności podczas szczytu premiera Indii, który na 8–9 lipca planuje osobną wizytę w Rosji.
- Z perspektywy Kremla udział Putina w szczycie SzOW miał przede wszystkim zadem onstrować niepowodzenie zachodnich starań na rzecz jego dyplomatycznej i politycznej izolacji. Służyć temu miało aż sześć bilateralnych spotkań (liczba ta jest bezprecedensowa), które odbył on w trakcie jednego dnia szczytu . Największe znaczenie miały rozmowy z przewodniczącym Chin Xi i z prezydentem Turcji Erdoğanem. Spotkaniu z tym ostatnim towarzyszyły deklaracje o woli politycznej Kremla rozwiązania kwestii spornych i zapowiedź szybkiej wizyty Putina w Ankarze. Moskwa wydaje się akceptować transformację SzOW ze wspólnego narzędzia rosyjsko-chińskiego, służącego utrzymywaniu w miarę zrównoważonego kondominium obu krajów w Azji Centralnej, w instrument chińskiej polityki zmierzającej do budowy de facto antyzachodniego bloku państw Globalnego Południa pod auspicjami Pekinu. Nie zmienia tego nawet przyjęcie do organizacji Białorusi, mimo że jej polityka zagraniczna jest de facto podporządkowana FR. Dla Alaksandra Łukaszenki podniesienie statusu Mińska stanowi pewien sukces wizerunkowy (zaangażowanie Białorusi w prace SzOW sięga

2010 r.). Zadeklarował on też gotowość współpracy z Chinami, które po Kazachstanie przejmują przewodnictwo w organizacji – w ten sposób zamanifestował wolę rozwijania wschodniego kierunku polityki zagranicznej.